



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny
(521)

110. posiedzenie
Komisji Ustawodawczej
w dniu 6 listopada 2008 r.

VII kadencja

Porządek obrad:

1. Ponowne rozpatrzenie projektu uchwały o uczczeniu 90. rocznicy odzyskania niepodległości (druk senacki nr 344).
2. Ponowne rozpatrzenie projektu uchwały o ogłoszeniu roku 2009 Rokiem Polskiej Demokracji (druk senacki nr 343).

(Początek posiedzenia o godzinie 18 minut 58)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski)

Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski:

Witam na posiedzeniu Komisji Ustawodawczej. Witam panią marszałek Krystynę Bochenek.

Mamy dwa punkty w porządku obrad, rozpatrzenie projektów dwóch uchwał okolicznościowych: uchwały o ogłoszeniu roku 2009 Rokiem Polskiej Demokracji i uchwały o uczczeniu 90. rocznicy odzyskania niepodległości.

Państwo mają przed sobą teksty tych uchwał. Ja dosyć dokładnie notowałem wszystkie wnioski senatorów, które padały na posiedzeniu. Część z nich była w postaci formalnych wniosków, część – w postaci uwag, głosów w dyskusji. Może przedstawię państwu na początek te, które miały formę formalnych wniosków, i rozpoczniemy pracę nad tekstem.

Pierwszym formalnie zgłoszonym wnioskiem był wniosek senatora Rulewskiego, żeby w zdaniu: Mija dziewięćdziesiąta rocznica odzyskania przez Polskę niepodległości, a 4 czerwca 2009 r. upłynie dwadzieścia lat od wyborów, które oznaczały powrót Rzeczypospolitej Polskiej do rodziny krajów demokratycznych... Przepraszam, bo nie zdażyłem zapisać tej jednej uwagi, ale pamiętam, że senator Rulewski miał wątpliwość co do słowa „powrót”. Mówił o formule rozpoczęcia powrotu, ale nie zdażyłem zapisać, jak to ujął, jakich słów użył. W każdym razie pragnął podkreślić, że nie była to jakby jednorazowa okoliczność, która wystąpiła 4 czerwca, tylko że 4 czerwca rozpoczął się pewien proces, który umożliwił...

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Moim zdaniem nie mamy innej możliwości, jak rozstrzygać to w trybie głosowania, bo inaczej nie posuniemy się naprzód. Czy w takim razie...

(Senator Leon Kieres: W którym to jest miejscu?)

To jest pierwsze zdanie.

(Senator Krystyna Bochenek: Zamiast „oznaczały powrót” sformułowanie „zapoczątkowały powrót”.)

(Głos z sali: Rozpoczęły, bo zapoczątkowały to tak...)

(Wypowiedzi w tle nagrania)

W takim razie zgłaszam formalny wniosek.

W związku z tym, że pani marszałek Bochenek... Rozpoczęliśmy obrady od uchwały o Roku Polskiej Demokracji, a uchwała o uczczeniu 90. rocznicy odzyskania niepodległości będzie jako druga.

Kto z pań, panów senatorów, członków komisji, jest za tym, żeby zapis „ozna-
czyły powrót Rzeczypospolitej Polskiej” zamienić zapisem „rozpoczęły powrót Rze-
czypospolitej Polskiej”? (2)

Kto jest przeciwny? (1)

Senator Krystyna Bochenek:

Czy jesteście panowie pewni, że ma być „zapoczątkowały”? Jak to należy ro-
zumieć...

(Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski: Rozpoczęły.)

...że ma być „rozpoczęły powrót”. Mnie się to nie podoba.

Senator Leon Kieres:

Dla mnie to był dzień symboliczny, to były wydarzenia symboliczne, one ozna-
czyły powrót Rzeczypospolitej Polskiej... Nie byliśmy wówczas... Chociaż instytucje
demokratyczne rzeczywiście były w pewnym stopniu skarlałe, tak można powiedzieć,
i rozpoczęliśmy budowę tych instytucji, to w sferze świadomości oraz rozbudzonych
nadziei niewątpliwie powróciliśmy wówczas do rodziny krajów demokratycznych.

Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski:

Ja mam taką prośbę, każdy z państwa... Zanim rozpoczynam procedurę głoso-
wania, to jest dyskusja, i wtedy proszę o uwagi. Żeby w ogóle skończyć dzisiaj pracę,
to niestety będę w tej niewdzięcznej roli...

(Senator Leon Kieres: Ale ja uzasadniam, dlaczego tak głosowałem.)

Dobrze.

Drugi wniosek, jaki mam... Drugą osobą, która zabierała głos w części dotyczą-
cej pytań, był senator Cimoszewicz. Analizuję tę wypowiedź i wyrażał on jedną wąt-
pliwość. Mianowicie ta wątpliwość dotyczyła tego, czy w pierwszym akapicie nie jest
zbyt mocno wyeksponowany Senat. Senator Cimoszewicz mówił, że w jego ocenie
wybory do Senatu oczywiście były przełomem, ale może nawet większym przełomem
były wybory do Sejmu w części wolnej, czyli 36%. Ale nie mam zapisane... Jeżeli ktoś
z pań, panów senatorów ma pomyśl... Senator Cimoszewicz nie zgłosił propozycji
zmiany zapisu, tylko wypowiedział swoją uwagę.

Otwieram dyskusję w sprawie tego przemyślenia, bo nie mogę nawet powie-
dzieć wniosku.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Proszę bardzo, Panie Profesorze.

Senator Leon Kieres:

W konsekwencji tego, co powiedziałem poprzednio, uważam, że obecne sformu-
łowanie właściwie oddaje ówczesny stan. Jak powiedział pan marszałek Boru-
sewicz, przywrócenie Senatu, w pełni demokratyczne wybory do Senatu były symbo-
lem przemian, które może zaczęły wprowadzać system demokracji, ale na pewno

wprowadziły nas do rodziny państw demokratycznych. Dlatego jestem za utrzymaniem brzemienia...

(Senator Zbigniew Romaszewski: Panie Senatorze, a może zapisać to, co pan powiedział: przywrócenie Senatu i w pełni demokratyczne wybory były symbolem powrotu do rodziny krajów demokratycznych.)

Niestety nie mogę już zgłosić poprawki.

Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski:

Można. Państwo legislatorzy powiedzieli, że pracujemy w normalnym trybie pierwszego czytania uchwały okolicznościowej. Czy dobrze zrozumiałem...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Składamy normalne wnioski, pracujemy nad tekstem.

Senator Leon Kieres:

Zatem zgłaszam, jeśli pani marszałek zaakceptuje.

(Senator Krystyna Bochenek: Tak, uważam, że jest to bardzo trafne. Zamyka to dyskusję nad tym, co to było i jak ważne.)

Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski:

Panie Profesorze, poproszę o propozycję...

Pracujemy nad zdaniami w pierwszym akapicie, które obecnie brzmią: „Do istnienia został przywrócony Senat. Wybory do Senatu w roku 1989 były w pełni wolne i demokratyczne. Ich wynik jednoznacznie dowiódł, że Polacy chcą sami decydować o swoim losie”. Jakie są inne propozycje zapisu tego fragmentu uchwały?

(Senator Leon Kieres: To, co powiedziałem.)

(Senator Zbigniew Romaszewski: Przywrócenie Senatu i w pełni wolne i demokratyczne wybory były symbolem powrotu do demokracji.)

Przywrócenie Senatu i w pełni demokratyczne wybory do... Może użyć sformułowania „do Izby Wyższej”, żeby słowo „senat” nie było dwa razy obok siebie. Czy zostawić „do Senatu”...

(Wypowiedzi w tle nagrania)

(Głos z sali: To wywołałoby oburzenie.)

(Senator Zbigniew Romaszewski: Generał Jaruzelski powitał najpierw posłów, a potem senatorów; to była obraza.)

Proszę bardzo, pan przewodniczący Paszkowski.

Senator Bohdan Paszkowski:

W pełni wolne i demokratyczne wybory do Senatu w 1989 r. były symbolem, że Polacy chcą sami decydować o swoim losie; i mamy połączenie.

(Senator Krystyna Bochenek: Tak jest krócej.)

(Wypowiedź poza mikrofonem)

W pełni wolne i demokratyczne wybory do Senatu w 1989 r. były symbolem, że...

(*Senator Krystyna Bochenek: ...tego, że...*)

(*Senator Leon Kieres: Albo postawy...*)

...że Polacy chcą sami decydować o swoim losie. Mówię to tak na gorąco, oczywiście można to poprawić stylistycznie.

Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski:

Przeczytam państwu to, co zapisałem. W pierwszym akapicie, chodzi o zdanie drugie i trzecie, zamiast obecnego zapisu byłoby: Przywrócenie Senatowi i w pełni wolne i demokratyczne wybory do Senatu były symbolem...

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Jest dwa razy „i”, językowo to nie jest poprawnie. Dalsza część zdania: były symbolem tego, że Polacy chcą sami decydować o swoim losie.

(*Senator Bohdan Paszkowski: Czy konieczne jest utrzymanie zapisu „do istnienia został przywrócony Senat”?*)

Tego nie ma; dwa zdania są zastąpione tym, co przeczytałem.

Senator Zbigniew Romaszewski:

Chcemy powiedzieć, że przywrócenie Senatowi było symbolem, a w pełni demokratyczne wybory oznaczały, że tak powiem, przywrócenie do krajów demokracji. To pierwsze wydarzenie było symbolem, a drugie to była realizacja.

Senator Bohdan Paszkowski:

To może napiszemy tak: w pełni wolne i demokratyczne wybory do przywróconego Senatowi w 1989 r.

Senator Krystyna Bochenek:

„Do przywróconego Senatowi” brzmi bardzo niezgrabnie. To trzeba widzieć, jestem wzrokowcem i muszę to widzieć, w sześć osób nie potrafię pisać jednego tekstu, to jest bardzo kłopotliwa sytuacja. Co mamy zrobić...

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

Senator Leon Kieres:

...były symbolem tego, że wróciliśmy do rodziny krajów demokratycznych.

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

(*Głos z sali: Wynik wyborów był symbolem.*)

Wynik oczywiście też, ale przede wszystkim wybory.

(*Senator Zbigniew Romaszewski: W Sejmie był lepszy, bo tam było 100%, a u nas – tylko 99%.*)

(*Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski: Było 100% w 36%.*)

Do istnienia został przywrócony Senat, a w pełni wolne i demokratyczne wybory w 1989 r. do tej Izby były symbolem, że Polacy chcą sami decydować o swoim losie.

(*Senator Zbigniew Romaszewski*: Symbolem powrotu albo symbolem tego, że... ale to brzmi nieładnie.)

Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski:

Panie Profesorze, czy pan jest za tym, żeby utrzymać obecny zapis: do istnienia został przywrócony Senat, wybory do tej Izby...

(*Senator Leon Kieres*: ...a w pełni wolne i demokratyczne wybory w 1989 r. do tej Izby...)

(*Senator Krystyna Bochenek*: Może zapisać: do Izby Wyższej.)

(*Senator Leon Kieres*: Z tym sformułowaniem „Izba Wyższa” to trochę tak jak po angielsku *upper house, lower house*... Napiszmy coś, a później...)

Do istnienia został przywrócony Senat, a w pełni wolne i demokratyczne wybory w 1989 r. do tej Izby były symbolem tego, że Polacy chcą sami decydować o swoim losie...

(*Senator Grażyna Sztark*: Stały się symbolem powrotu...)

Stały się symbolem tego, że...

(*Senator Leon Kieres*: Symbolem powrotu do rodziny krajów demokratycznych.)

(*Senator Zbigniew Romaszewski*: Symbolem powrotu do rodziny krajów demokratycznych i dowodem na to, że Polacy chcą sami decydować o swoim losie.)

Senator Leon Kieres:

Proszę państwa, pierwsze zdanie zakończylibyśmy tam, gdzie w obecnym zapisie jest przecinek, po słowach „upłynie dwadzieścia lat od wyborów”. Dalszą część tego zdania przenosimy do zdania drugiego, które pan przewodniczący Kwiatkowski za chwilę odczyta.

(*Senator Zbigniew Cichoń*: Czy nie można by użyć takiego zwrotu, że stały się symbolem woli Polaków decydowania o swoim losie?)

(*Senator Zbigniew Romaszewski*: Nie symbolem, tylko wyrazem woli Polaków.)

Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski:

Przeczytam wniosek, proszę mnie korygować, bo nie nadążam wszystkiego zapisać.

Mija dziewięćdziesiąta rocznica odzyskania przez Polskę niepodległości, a 4 czerwca 2009 r. upłynie dwadzieścia lat od wyborów – tu stawiamy kropkę, i Panie Profesorze...

(*Senator Leon Kieres*: Tak jak pan mówi. I dalej: Do istnienia został przywrócony Senat, a...)

Do istnienia został przywrócony Senat, a w pełni wolne i demokratyczne wybory w roku 1989 do tej Izby stały się symbolem powrotu...

(*Senator Leon Kieres*: ...powrotu Rzeczypospolitej Polskiej do rodziny krajów demokratycznych.)

(*Senator Zbigniew Romaszewski*: Nie piszmy „Rzeczypospolitej Polskiej”, bo wtedy to był Senat PRL. Dopiero pół roku później podjęliśmy decyzję...)

(*Głosy z sali: Polski.*)

...symbolem powrotu Polski...

(*Senator Leon Kieres: ...do rodziny krajów demokratycznych.*)

...do rodziny krajów demokratycznych.

Czy legislatorzy też notują...

Senator Leon Kieres:

Proszę państwa, to ostatnie zdanie może zostać. Ich wynik jednoznacznie dowiódł, że Polacy chcą sami decydować o swoim losie.

(*Senator Zbigniew Romaszewski: Ale trzeba zobaczyć, czy zapisać „ich wynik” czy „wynik wyborów”, bo „ich” już było...*)

Trzeba mieć cały tekst przed sobą.

Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski:

Przeczytam cały pierwszy akapit, proszę wszystkich o uwagę, w szczególności legislatorów.

Mija dziewięćdziesiąta rocznica odzyskania przez Polskę niepodległości, a 4 czerwca 2009 r. upłynie dwadzieścia lat od wyborów. Przywrócenie Senatu, a w pełni wolne i demokratyczne wybory do tej Izby stały się symbolem powrotu Polski do rodziny krajów demokratycznych. Ich wynik jednoznacznie dowiódł, że Polacy chcą sami decydować o swoim losie.

Czy jest...

Senator Krystyna Bochenek:

Mam jedną wątpliwość. To zdanie się urywa, bo piszemy „mija 90. rocznica odzyskania przez Polskę niepodległości, a 4 czerwca 2009 r. upłynie dwadzieścia lat od wyborów”, trzeba by powiedzieć od jakich wyborów.

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

(*Senator Grażyna Sztark: Od tych wyborów.*)

(*Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski: Ale nie możemy zapisać „od tych wyborów”, bo wcześniej nic nie ma o tych wyborach.*)

(*Senator Leon Kieres: Od wyborów do parlamentu odrodzonej Rzeczypospolitej.*)

Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski:

Czy jest zgoda na sformułowanie „od wyborów do parlamentu odrodzonej Rzeczypospolitej”?

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

(*Senator Zbigniew Romaszewski: Jeszcze nie była odrodzona, dopiero się okazała... Może tak: od wyborów zamykających epokę komunizmu.*)

(*Senator Krystyna Bochenek: Od historycznych wyborów parlamentarnych.*)

Zapiszmy w ten sposób, później i tak będziemy czytać całość.

(*Senator Zbigniew Romaszewski*: ...w 1948 r. też były historyczne. Może zapisać: od przełomowych wyborów.)

(*Głosy z sali*: Nie.)

Zdanie pierwsze brzmiałoby tak: Mija dziewięćdziesiąta rocznica odzyskania przez Polskę niepodległości, a 4 czerwca 2009 r. upłynie dwadzieścia lat od historycznych wyborów parlamentarnych. Czy tak?

(*Głosy z sali*: Tak.)

(*Senator Leon Kieres*: Gdybyśmy chcieli usatysfakcjonować senatora Rulewskiego, to musielibyśmy napisać: upłynie dwadzieścia lat od pierwszych po upadku komunizmu wyborów...)

(*Głos z sali*: Ale wtedy powie, że to wybory zdecydowały o upadku komunizmu...)

(*Rozmowy na sali*)

Senator Bohdan Paszkowski:

A może wprowadzić taką zmianę: mija dziewięćdziesiąta rocznica odzyskania przez Polskę niepodległości oraz upływa dwadzieścia lat od wyborów...

(*Senator Zbigniew Romaszewski*: ...przywracających podmiotowość społeczeństwa. To bardzo ważne.)

...4 czerwca 1989 r.

Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski:

To jest wyjście. Zapis: upłynie dwadzieścia lat od wyborów 4 czerwca... to jest najlepsze wyjście z sytuacji, bo unikamy wszelkiej dyskusji. Zdanie pierwsze brzmiałoby: Mija dziewięćdziesiąta rocznica odzyskania przez Polskę niepodległości, a 4 czerwca roku 2009...

(*Głosy z sali*: Nie.)

(*Głos z sali*: Upłynie dwadzieścia lat od wyborów z dnia 4 czerwca 1989 r., a nie 2009 r.)

Pan senator, proszę bardzo.

(*Senator Bohdan Paszkowski*: Ja już powiedziałem.)

Senator Zbigniew Romaszewski:

Mija dziewięćdziesiąta rocznica odzyskania przez Polskę niepodległości, a 4 czerwca...

(*Głos z sali*: Nie zapisujemy „czerwca”.)

...a niebawem minie dwadzieścia lat od wyborów 1989 r.

Senator Krystyna Bochenek:

Tylko że to ma obowiązywać też w lutym, w listopadzie i w grudniu, to jest na cały rok, a jak zapiszemy: niebawem upłynie...

(*Senator Leon Kieres*: ...dziewięćdziesiąta rocznica odzyskania niepodległości, a 4 czerwca upłynie dwadzieścia lat od wyborów do parlamentu odrodzonej Rzeczypospolitej.)

(*Głos z sali*: Nie piszmy, że 4 czerwca, tylko że upłynie dwadzieścia lat...)

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

(*Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski*: To jest dobre... Przyjmujemy uchwałę w listopadzie, więc to jest dopiero 4 czerwca 2009 r.)

Ale ta uchwała ma obowiązywać przez cały rok. Będziemy coś robić we wrześniu czy październiku, a w uchwale będzie zapisane: a 4 czerwca minie, i będzie wyglądało, że w czerwcu 2010 r.

Senator Leon Kieres:

Mija dziewięćdziesiąta rocznica odzyskania przez Polskę niepodległości, a 4 czerwca 2009 r. upłynie dwadzieścia lat od wyborów do parlamentu odrodzonej Rzeczypospolitej.

(*Senator Zbigniew Romaszewski*: Panie Senatorze, nie zgodzę się na to, bo taką nazwę przyjęliśmy dopiero w 1990 r.)

Pojęcie odrodzonej Rzeczypospolitej możemy rozpatrywać w kategoriach ustrojowych, i rzeczywiście nie było wtedy jeszcze wszystkich instytucji demokratycznego państwa prawnego, natomiast Rzeczpospolita była już odrodzona, tak jak w 1918 r. Przecież nie można...

(*Senator Zbigniew Romaszewski*: Myślę, że będzie duży sprzeciw...)

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

Senator Krystyna Bochenek:

Proszę państwa, proponowałabym, żebyśmy nie zmieniali zdania po zdaniu, bo w ten sposób wrócimy do punktu wyjścia. Jeśli państwo się ze mną zgodzą, to najważniejsze rzeczy z tych propozycji... Nie możemy ustosunkowywać się do wszystkiego, bo z tego nic nie zostanie, tak jak przy projekcie pana marszałka... Każdy z nas lepiej czy gorzej potrafi pisać uchwały. Tę uchwałę pisałam ja, potem przeglądał ją pan marszałek, pod kątem językowym czytał ją, bo go o to poprosiłam, przewodniczący Rady Języka Polskiego, pan profesor Andrzej Markowski. Oczywiście jest tyle zdań, ile osób.

Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski:

Idąc za głosem pani marszałek i mając jednak tę niewdzięczną rolę prowadzenia procedowania, zgłaszam wniosek, żeby to zdanie brzmiało: Mija dziewięćdziesiąta rocznica odzyskania przez Polskę niepodległości, a 4 czerwca 2009 r. upłynie dwadzieścia lat od wyborów do parlamentu odrodzonej Rzeczypospolitej.

Kto z członków komisji jest za takim zapisem tego zdania? (4)

Kto jest przeciwny? (0)

Kto się wstrzymał? (1)

Przedstawiłem wszystkie uwagi do akapitu pierwszego.

Czy ktoś ma inne uwagi...

(Senator Zbigniew Romaszewski: Akapitu?)

Do akapitu pierwszego.

(Senator Zbigniew Romaszewski: Jeszcze była kwestia dotycząca Senatu.)

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Już wcześniej to... Proszę o większą uwagę, bo ja już raz czytałem całość.

Czy legislatorzy mają jasność co do zapisu...

**Wicedyrektor Biura Legislacyjnego w Kancelarii Senatu
Adam Niemczewski:**

Żeby zrekapitulować, państwo przyjęli takie brzmienie: Mija dziewięćdziesiąta rocznica odzyskania przez Polskę niepodległości, a 4 czerwca 2009 r. upłynie dwadzieścia lat od wyborów do parlamentu odrodzonej Rzeczypospolitej. Drugie zdanie: Przywrócenie Senatu...

Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski:

Drugie zdanie brzmi: Do istnienia został przywrócony Senat, a w pełni wolne i demokratyczne wybory do tej Izby stały się symbolem powrotu Polski do rodziny krajów demokratycznych.

(Senator Leon Kieres: I ostatnie zdanie zostaje bez zmian. Ich wynik jednoznacznie...)

I trzecie zdanie – bez zmian, jak powiedział pan profesor. Ich wynik jednoznacznie dowiódł, że Polacy chcą sami decydować o swoim losie.

Czy ktoś ma uwagi do tego akapitu?

(Senator Leon Kieres: Pani marszałek?)

(Senator Krystyna Bochenek: Nie mam.)

Przechodzimy do akapitu drugiego. Szybko wracam do swoich notatek i sprawdzam, jakie były uwagi do akapitu drugiego. Jedna z uwag do akapitu drugiego dotyczyła...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

(Głos z sali: Po co?)

Rozstrzygnijmy, żeby nie było...

Był wniosek, żeby w akapicie drugim zaznaczyć, że system narzucony nam po II wojnie światowej był systemem komunistycznym.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Czy ktoś zgłasza formalny wniosek na posiedzeniu komisji, żeby w drugim akapicie wprowadzić, że system narzucony po II wojnie światowej był systemem komunistycznym? Czy jest taki wniosek, czy nie?

(Senator Bohdan Paszkowski: Ja bym to przyjął, bo ta uchwała ma walor edukacyjny.)

(Wypowiedzi w tle nagrania)

(Senator Leon Kieres: Tak jest.)

Proszę o propozycję zapisu.

(Senator Zbigniew Romaszewski: System komunistyczny narzucony po II wojnie światowej... żebyśmy uniknęli dyskusji.)

(Senator Leon Kieres: Pani Marszałek, co pani na to... Pani opinia jest ważna.)

(*Senator Krystyna Bochenek*: Ja napisałam bez słowa „komunistyczny”. No, trudno pracować w takich warunkach, za dużo autorów jednego zdania.)

Pan senator Paszkowski złożył wniosek, który poddaję pod głosowanie.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

System komunistyczny narzucony nam po II wojnie światowej... dalej bez zmian.

Kto jest za wprowadzeniem do akapitu drugiego słowa „komunistyczny” po słowie „system”? (4)

Kto jest przeciwny? (0)

Kto się wstrzymał? (0)

Wniosek został przyjęty jednomyślnie.

Czy są jeszcze uwagi odnośnie do akapitu drugiego... Nie ma.

Nie widzę też nic na ten temat w swoich notatkach, ale proszę o zbiorową mądrość, bo mogłem coś przegapić.

(*Głos z sali*: Nie było.)

Przechodzimy do akapitu trzeciego: „Nie mogło być inaczej w kraju, którego nazwa od wieków symbolizowała przywiązanie do demokratycznych ideałów, kraju; którego naród, odrzucając nacjonalistyczny egoizm, umieszczał na sztandarach hasło «Za wolność waszą i naszą»”.

Ten akapit, a w szczególności odwołanie do hasła „Za wolność waszą i naszą”, wzbudził zainteresowanie senatora Ryszki.

Czy ktoś chce te wątpliwości przelać w formułę wniosku?

(*Senator Leon Kieres*: Ale jakie to były wątpliwości?)

Wypowiadał ich tak dużo, że nie jestem w stanie...

Nie ma wniosku.

Przechodzimy do akapitu czwartego: „My nie zapominamy, że to głos Polaków, którzy od Strajku Sierpniowego wyraźnie i donośnie formułowali program powrotu do europejskiej wspólnoty, zburzył mur dzielący Europę. Senat Rzeczypospolitej Polskiej ogłasza rok 2009 Rokiem Polskiej Demokracji”.

Były dwie wątpliwości. Jeden z senatorów zgłaszał, że przy sformułowaniu „od Strajku Sierpniowego” brakuje mu odniesienia do związku tego strajku z „Solidarnością” i... przepraszam, była tylko jedna wątpliwość.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Była uwaga senatora Piesiewicza, że nie może być tego odniesienia, bo „Solidarność” powstała dopiero w wyniku tego strajku. Ja się zgadzam z tą uwagą.

(*Senator Zbigniew Cichoń*: Od Strajku Sierpniowego i powstania „Solidarności” – żeby połączyć jedno z drugim.)

My nie zapominamy, że to głos Polaków, którzy od Strajku Sierpniowego i powstania „Solidarności” wyraźnie i donośnie...

(*Głos z sali*: To jest dobre.)

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

Uwaga, czytam poprawkę...

(*Senator Bohdan Paszkowski*: To, że głos Polaków zburzył mur berliński, brzmi jak odwoływanie się do ewangelicznej przypowieści.)

Senator Leon Kieres:

Jeśli chodzi o hasło „Za wolność naszą i waszą”, to czy słowa: „naszą” i „waszą” nie powinny być napisane wielką literą. Czy nie pisze się tego wielką literą? Sprawdźcie to państwo, żebyśmy...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

(Senator Krystyna Bochenek: Teraz też zwróciłam na to uwagę. Kolejność...)

Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski:

Wyjaśniamy pewną wątpliwość z legislatorami. Wracamy do akapitu trzeciego, do jego zakończenia.

Senator Krystyna Bochenek:

Pierwotny tekst Lelewela – jemu przypisuje się autorstwo – brzmiał „W imię Boga za wolność naszą i waszą”, ale potem był zmieniany, to było motto narodowe, więc to nie musi być dokładnie... Wtedy trzeba by zapisać: w imię Boga.

Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski:

Czy ktoś zgłasza wniosek, żeby zapis był „Za wolność...”, żeby była zamieniona kolejność... Nie ma takiego wniosku.

Przechodzimy do akapitu czwartego. Mamy wniosek, żeby zapis pierwszego zdania w tym akapicie brzmiał: My nie zapominamy, że to głos Polaków, którzy od Strajku Sierpniowego i powstania „Solidarności” wyraźnie i donośnie... dalej bez zmian.

Kto z członków komisji jest za dodaniem „i powstania «Solidarności»”? (5)

Jednogłośnie za.

Czy są inne wnioski do akapitu czwartego... Nie.

Przechodzimy do akapitu piątego: „Senat Rzeczypospolitej Polskiej zwraca się do wszystkich obywateli Rzeczypospolitej Polskiej o pielęgnowanie demokratycznych tradycji i szerzenie demokratycznych obyczajów w życiu społecznym”.

Czy ktoś ma jakieś uwagi do tego akapitu?

(Senator Bohdan Paszkowski: Były takie uwagi... Chyba senator Misiołek zgłaszał, że za dużo jest słowa „Senat”.)

(Senator Leon Kieres: To później.)

Była taka uwaga ogólna, która dotyczy również tego akapitu. Cztery akapity zaczynają się od sformułowania „Senat Rzeczypospolitej Polskiej”, i była uwaga nawet dwóch senatorów, że zbyt często akapity zaczynają się w ten sam sposób.

Pani Marszałek, proszę.

(Senator Leon Kieres: Ja popieram panią marszałek.)

Senator Krystyna Bochenek:

Szanowni Państwo, powiem, co mną kierowało. Przypomniałam sobie uchwałę, którą przyjęliśmy jednogłośnie, a która w znacznej mierze była autorstwa Rady Języka Polskiego, przewodniczącego i zastępców, kiedy ogłaszaliśmy rok 2006 Rokiem Języ-

ka Polskiego. I tam było zapisane: Biorąc to pod uwagę, uchwała się co następuje, Senat ogłasza w rok 2006 Rokiem Języka Polskiego... Senat wyraża przekonanie, że w Roku Języka Polskiego... Zdaniem Senatu w telewizji, radiu... W opinii Senatu ochrona i rozwijanie języka...

Nie twierdzę, że musi być we wszystkich... Mnie to też nie razi, wręcz przeciwnie, uważam, że to jest podkreślenie, wzmocnienie. Moja koleżanka, która jest dziennikarką radiową, powiedziała... Ja też jestem radiowcem i niejedną raz w publicznych miejscach czytałam uchwałę o Roku Języka Polskiego, odnosiłam się do niej i muszę powiedzieć, że to się bardzo dobrze czyta.

Senat Rzeczypospolitej Polskiej ogłasza rok 2009 Rokiem Polskiej Demokracji, Senat... Może nie powtarzajmy wszędzie „Rzeczypospolitej Polskiej”, co państwo na to?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

To zostawmy; Senat zachęca władze centralne i samorządowe do podejmowania... Senat apeluje do nauczycieli... Senat jest przekonany...

(Senator Zbigniew Cichoń: Mnie się wydaje, że tego rodzaju, że tak powiem, mantra dodaje pewnej podniosłości.)

Ja tak uznałam. Wszyscy tak uważamy, pan senator też...

(Senator Leon Kieres: Ja pierwszy powiedziałem, że panią popieram.)

To zostawmy.

Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski:

Nie widzę, żeby ktoś zgłaszał wniosek.

Była dyskusja, ale bez formalnie złożonego wniosku o zmianę zapisu, odnosząca się do fragmentu: o pielęgnowanie demokratycznych tradycji i szerzenie demokratycznych obyczajów w życiu społecznym. Czy w tym fragmencie...

(Senator Zbigniew Romaszewski: Gdzie to jest, w którym to miejscu?)

To jest piąty akapit: „Senat Rzeczypospolitej Polskiej zwraca się do wszystkich obywateli Rzeczypospolitej Polskiej o pielęgnowanie demokratycznych tradycji i szerzenie demokratycznych obyczajów w życiu społecznym”.

Były też głosy dotyczące tego, co to jest demokratyczna tradycja, rozszerzenia jej na demokratyczną tradycję polską, ale powtórzę: nie było wniosku o zmianę zapisu. Były ogólne uwagi na ten temat.

Czy ktoś zgłasza jakiś wniosek... Nie.

Przechodzimy do akapitu szóstego...

(Senator Krystyna Bochenek: Gdy to czytam, zastanawiam się, czy... żeby nie było wszędzie sformułowania „Rzeczypospolitej Polskiej”.)

Jest uwaga pani marszałek. Pytanie brzmi, czy w czterech miejscach, gdzie jest zapisane „Senat Rzeczypospolitej Polskiej”, zostawiać zapis „Senat Rzeczypospolitej Polskiej”, czy w którymś miejscu nie skrócić go do zapisu „Senat”.

Senator Krystyna Bochenek:

Wracam do uchwały o języku polskim, może rzeczywiście jest za dużo powtórzeń tych trzech słów. Czytam to jeszcze raz, na świeżo, i zastanawiam się, gdzie ewentualnie można by...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Może pozostawić pierwsze i drugie, to znaczy to wyłuszczone czy wyjustowane, to duże i to pierwsze, a potem zapisać „Senat”.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Zostawiłabym dwa.

Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski:

Czyli zostawiamy pierwsze i drugie, po którym jest zapisane: zachęca władze państwowe.

(Senator Krystyna Bochenek: Tak, a potem „Senat”.)

Czyli w akapicie zaczynającym się od słów: Senat Rzeczypospolitej Polskiej zwraca się do wszystkich obywateli, zostanie „Senat Rzeczypospolitej Polskiej”.

(Senator Krystyna Bochenek: Tak.)

W akapicie zaczynającym się od słów: Senat Rzeczypospolitej Polskiej zachęca władze państwowe, zostaje też „Senat Rzeczypospolitej Polskiej”. Pozostałe dwa akapity...

(Senator Krystyna Bochenek: Od tego miejsca, ten i pierwszy, a potem zostaje zapis „Senat”, bo rzeczywiście to może razić.)

W akapicie szóstym, siódmym i ósmym, czyli w zdaniach, które zaczynają się od: Senat zachęca władze państwowe, Senat apeluje do nauczycieli, Senat jest przekonany, że za utrzymanie i rozwój demokratycznych norm, pomijamy sformułowanie „Rzeczypospolitej Polskiej”. Czy dobrze zrozumiałem wniosek?

(Senator Krystyna Bochenek: Tak, taka jest moja opinia.)

Kto jest za takim wnioskiem? Proszę o podniesienie ręki. (5)

Jednogłośnie za. Czyli w akapicie szóstym, siódmym i ósmym pomijamy „Rzeczypospolitej Polskiej”.

Akapit szósty obecnie brzmi: „Senat zachęca władze państwowe i samorządowe do podejmowania inicjatyw sprzyjających ugruntowaniu demokratycznych reguł postępowania. Senat uznaje, że poszanowanie demokracji jest istotnym elementem polskiej racji stanu na arenie międzynarodowej”.

Czy ktoś z obecnych pań lub panów senatorów zgłasza uwagi do tego akapitu?

Senator Bohdan Paszkowski:

Mam pytanie, czy konieczne jest pisanie „na arenie międzynarodowej”, czy nie można by skończyć tego zdania na „polskiej racji stanu”. Czy musimy się odwoływać... i przeglądać się w cudzym zwierciadle, że tak powiem.

(Senator Krystyna Bochenek: Jestem za.)

Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski:

Kto jest za wnioskiem, żeby skreślić sformułowanie „stanu na arenie międzynarodowej”...

(Głosy z sali: Na arenie.)

Przepraszam, chodzi o sformułowanie „na arenie międzynarodowej”.

Kto jest za? (5)

Jednogłośnie.

Czy ktoś ma jeszcze wnioski dotyczące akapitu szóstego...

(*Senator Leon Kieres*: Nie można by czymś zastąpić słowa „ugruntowanie”...)

Pan profesor zgłasza wątpliwość do sformułowania „sprzyjających ugruntowaniu demokratycznych reguł postępowania”.

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

(*Senator Leon Kieres*: Może utrwalanie...)

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

(*Senator Leon Kieres*: Ugruntowanie lepiej... To zostawcie.)

Ja bym się bał słowa „utrwalanie”, bo ono ma pewną historyczną konotację związaną z utrwalaczami władzy ludowej.

Nie ma wniosków dotyczących tego akapitu.

Przechodzimy do akapitu siódmego, który brzmi „Senat apeluje do nauczycieli, wychowawców młodych Polaków o kształtowanie postaw demokratycznych wśród pokolenia, które będzie decydowało o przyszłości Polski”.

(*Senator Zbigniew Romaszewski*: Bardzo ładnie.)

Nie ma żadnych uwag.

Przechodzimy do akapitu ósmego: „Senat jest przekonany, że za utrzymanie i rozwój demokratycznych norm jesteśmy odpowiedzialni wszyscy, więc ich propagowanie powinno być naturalnym zadaniem mediów. Wszelkie wartości kształtujące demokrację, w tym także dotyczące wolności słowa, powinny być traktowane z powagą i odpowiedzialnością”.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

(*Senator Leon Kieres*: A ja propagowanie. Może zapisać upowszechnianie, krzewienie... Propagowanie kojarzy mi się z propagandą.)

(*Głosy z sali*: Krzewienie.)

(*Senator Leon Kieres*: Upowszechnianie.)

Które sformułowanie – „krzewienie” czy „upowszechnianie” – poddajemy pod głosowanie?

(*Senator Krystyna Bochenek*: „Krzewienie” źle tu brzmi, może lepiej „upowszechnianie”.)

(*Głos z sali*: Albo „kultywowanie”.)

(*Senator Zbigniew Romaszewski*: Nie.)

Jest wniosek o zamianę słowa „propagowanie” na „upowszechnianie”.

Czy są inne wnioski...

(*Senator Zbigniew Romaszewski*: Muszę powiedzieć, że wolę „krzewienie”, bo „upowszechnianie” brzmi straszliwie dydaktycznie.)

Przedstawiam propozycje. Będzie głosowanie, w którym każdy z nas ma tylko jeden głos. Poddam pod głosowanie oba wnioski, ale każdy z nas ma jeden głos, czyli można się opowiedzieć albo za „krzewieniem”, albo za „upowszechnianiem”.

Kto z pań i panów senatorów członków komisji jest za zastąpieniem słowa „propagowanie” słowem „upowszechnianie”? (5)

Jednogłośnie za. To drugi wniosek...

Czy ktoś ma inne propozycje do akapitu ósmego? Nie.

Przechodzimy do akapitu dziewiątego: „Polskość, polska kultura, obyczaje i historyczna pamięć są nierozdzielnie związane z demokracją. Uważamy przeto, że Rok

Polskiej Demokracji powinien być czasem umacniania naszych demokratycznych tradycji”.

Czy do tego akapitu...

Senator Zbigniew Romaszewski:

Czy zapisać „umacniania naszych demokratycznych tradycji”, może – przypomnienia, bo one zostały w dużej mierze zapomniane.

(*Senator Krystyna Bochenek*: Ale umacnianie jest też przypomnianiem – żeby umacniać, musimy przypomnieć – to jest szersze pojęcie.)

(*Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski*: Czy pan marszałek zgłasza to jako wniosek?)

Nierozzerwalnie związane z demokracją...

Senator Zbigniew Cichoń:

Proszę państwa, w nawiązaniu do tego, o czym mówiłem, że demokracja nie jest celem samym w sobie, zastanawiam się, czy nie można by dodać takiego zapisu: i pamięci, że demokracja nie jest celem samym w sobie, powinna służyć sprawiedliwości i godności człowieka.

Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski:

Poddamy oczywiście ten wniosek pod głosowanie.

W akapicie dziewiątym ma być zapisane, że Rok Polskiej Demokracji powinien być czasem umacniania lub przypomnienia – zaraz to rozstrzygniemy – naszych demokratycznych tradycji i pamięci... proszę podyktować dalszą część.

(*Senator Zbigniew Cichoń*: ...i pamięci, że demokracja nie jest celem samym w sobie. W następnym zdaniu: powinna służyć sprawiedliwości...)

Nie jest celem samym w sobie i powinna...

(*Senator Zbigniew Cichoń*: Proponowałem, żeby to było po kropce.)

Dobrze.

(*Senator Zbigniew Romaszewski*: Powinna budować takie wartości jak sprawiedliwość i...)

(*Senator Zbigniew Cichoń*: ...godność człowieka, ochrona godności człowieka.)

(*Senator Krystyna Bochenek*: Mogę, Panie Przewodniczący?)

Proszę bardzo.

Senator Krystyna Bochenek:

Pan senator skończył?

(*Senator Zbigniew Cichoń*: Tak.)

Sformułowanie „celem samym w sobie” źle brzmi, to jest takie kolokwialne, to do takiej podniosłej uchwały... państwo legislatorzy też mi tak podpowiadają. Może z tego zrezygnujemy, jeśli pan pozwoli. Jeśli jest napisane: powinna służyć, to wiadomo, że nie jest celem samym w sobie; jeśli ma czemuś służyć, to znaczy, że nie jest celem samym w sobie.

(*Senator Zbigniew Cichoń*: Gdybyśmy usunęli sformułowanie, że nie jest celem samym, to zostałyby: i pamięci, że...)

Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski:

To zdanie by mogło brzmieć tylko w jeden sposób: Demokracja powinna służyć sprawiedliwości i ochronie godności człowieka; bo inaczej...

(*Senator Zbigniew Romaszewski*: Budowaniu wartości.)

Senator Krystyna Bochenek:

Może tak: ma służyć budowaniu... i postawić kropkę, żeby nie zmieniać całości, tylko dodać.

(*Senator Zbigniew Cichoń*: Powinna ona służyć...)

(*Senator Zbigniew Romaszewski*: ...budowaniu wartości takich jak sprawiedliwość.)

Powinien służyć – bo chodzi o Rok Polskiej Demokracji – umacnianiu naszych demokratycznych tradycji, powinien służyć budowaniu...

(*Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski*: ...budowaniu sprawiedliwości i ochrony godności człowieka.)

Sformułowanie „budowaniu ochrony godności” źle brzmi.

(*Senator Zbigniew Romaszewski*: Budowaniu godności, godność się buduje.)

(*Senator Zbigniew Cichoń*: Raczej się szanuje, więc może: poszanowaniu godności człowieka, Francuzi mówią *respect de dignité*.)

Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski:

Powtórzę wnioski odnośnie do akapitu dziewiątego. Po pierwsze pytanie do panna marszałka, czy pan marszałek zgłasza wniosek, żeby „czasem umacniania” zamienić na „czasem przypominania”...

(*Senator Zbigniew Romaszewski*: Uważamy przeto, że Rok Polskiej Demokracji powinien być czasem... tu są dwie rzeczy.)

(*Senator Leon Kieres*: Uważamy przeto, że Rok Polskiej Demokracji powinien być czasem pamięci o naszych demokratycznych tradycjach i umacniania ich obecności w życiu Polski i Polaków...)

(*Głos z sali*: To już było.)

Przypomnę to, co zostało zgłoszone w postaci wniosku. W akapicie dziewiątym...

(*Senator Leon Kieres*: Powiedziałem to tak luźno, nie musi tego być.)

Na razie został złożony jeden wniosek, żeby po zdaniu drugim „Uważamy przeto, że Rok Polskiej Demokracji powinien być czasem umacniania naszych demokratycznych tradycji” było – tylko że jest powtórzone sformułowanie „Rok Polskiej Demokracji” – „Rok Polskiej Demokracji powinien służyć budowaniu sprawiedliwości i poszanowaniu godności człowieka”.

(*Senator Leon Kieres*: Tak jest.)

(Senator Zbigniew Romaszewski: W oparciu o tradycje... To nie jest banalne, warto mówić o tych tradycjach. Mówimy „Rok Polskiej Demokracji”, ale ta demokracja nie zaczęła się 4 czerwca, to było...)

Przepraszam, jest uwaga naszych legislatorów.
Proszę o powiedzenie jej na głos, proszę bardzo.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Bożena Langner:**

Rok jest czasem, i tak jest powiedziane w ostatnim zdaniu. A sformułowanie „rok ma służyć” jest... Czy rok może służyć?

(Senator Krystyna Bochenek: Powinien być czasem umacniania naszych demokratycznych tradycji.)

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski:

Nie ma innych wniosków dotyczących tego; to jest OK. Pytanie, czy dodajemy coś w dziewiątym akapicie.

**Wicedyrektor Biura Legislacyjnego w Kancelarii Senatu
Adam Niemczewski:**

Chciałbym zwrócić państwu uwagę, że ostatni merytoryczny akapit powinien być zaakcentowaniem, nierozdrabnianiem się na...

(Senator Leon Kieres: Dokładnie.)

Pierwsze zdanie mówi o naszej tradycji, historii, obyczajach, kulturze. Drugie zdanie wynika z tego i jest jakby wnioskowaniem...

Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski:

Czy te argumenty...

(Senator Zbigniew Cichoń: Ja się mogę wycofać z tej propozycji.)

(Wicedyrektor Biura Legislacyjnego w Kancelarii Senatu Adam Niemczewski: ...wywodzi się z historii, tradycji...)

Panie Dyrektorze, wnioskodawca został przekonany.

Senator Zbigniew Romaszewski:

A może tak: powinien być poświęcony przypomnieniu naszych demokratycznych tradycji i umacnianiu tych wartości, które buduje demokracja, poczucia godności i sprawiedliwości.

(Senator Krystyna Bochenek: To jest masło maślane, wracamy do punktu wyjścia, troszeczkę za szeroko, im zwięźlej, tym lepiej.)

Może zapisać, że jest poświęcony przypomnieniu demokratycznych tradycji, bo to jest bardzo ważne, jeżeli mówimy o Roku Polskiej Demokracji.

(Senator Krystyna Bochenek: Ale to już jest...)

Demokratycznych tradycji opartych na wartości...

(*Senator Leon Kieres*: Ale nie tłumaczmy społeczeństwu, co to są demokratyczne tradycje. Wiemy, że chodzi o poszanowanie praw człowieka.)

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

Senator Zbigniew Cichoń:

Jeżeli można, proszę państwa, może tak: prowadzić do sprawiedliwości... Cały czas podkreślałem to, że demokracja nie jest wartością samą w sobie. Możemy pominąć to sformułowanie, ale trzeba by w inny sposób to dookreślić. Dlatego upieram się przy tym stwierdzeniu, że powinna służyć sprawiedliwości i godności człowieka, taki jest cel demokracji.

(*Wicedyrektor Biura Legislacyjnego w Kancelarii Senatu Adam Niemczewski*: Pytanie, co mamy na myśli... Właśnie to, co pan senator mówi.)

(*Senator Zbigniew Romaszewski*: Nie „umacniania naszych tradycji”, tylko „przypominania naszych tradycji”, bo nie da się umacniać naszych tradycji, tradycje trudno jest umacniać.)

Państwo zakładacie, że implicite też się w tym mieści sprawiedliwość i ochrona godności człowieka. Wtedy możemy to pominąć, aczkolwiek nie wiem, czy to dla wszystkich jest czytelne. Chociażby z wypowiedzi, jakie padały, zwłaszcza wypowiedzi pana senatora Ryszki, wynikała troska, że niestety demokracja czasami idzie w niewłaściwym kierunku, w kierunku tylko i wyłącznie większości matematycznej. Dlatego na Zachodzie i całym świecie tworzy się instytucje, na przykład trybunały konstytucyjne, które mają tę większość okiełznać i które dbają o to, żeby ta większość nie majoryzowała mniejszości i żeby mniejszość też miała pewne elementarne prawa.

(*Senator Bohdan Paszkowski*: Panie Senatorze, najgorsze, że mniejszość zrobiła się większością i za większość się podaje.)

Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski:

Od strony formalnej przypomnę, że mamy dwa wnioski. Jeden, żeby pozostawić akapit dziewiąty bez zmian. I drugi, żeby akapit dziewiąty kończył się zdaniem: Uważamy przeto, że Rok Polskiej Demokracji powinien być czasem umacniania naszych demokratycznych tradycji i – jeżeli dobrze zapisałem – demokracja powinna służyć budowaniu sprawiedliwości i poszanowaniu godności człowieka. Czy tak?

(*Senator Zbigniew Romaszewski*: Nie wiem, może w takim razie tak: umacniania naszych demokratycznych tradycji opartych na sprawiedliwości i trosce o godność człowieka...)

(*Senator Bohdan Paszkowski*: Albo umacniania naszych demokratycznych...)

(*Senator Zbigniew Cichoń*: ...tradycji i wartości.)

(*Senator Zbigniew Romaszewski*: Mnie zdecydowanie nie pasuje sformułowanie „umacnianie wartości”.)

(*Senator Zbigniew Cichoń*: Towarzyszących im wartości.)

Demokratycznych tradycji i towarzyszącym im wartości, tak?

(*Senator Zbigniew Cichoń*: Może być „towarzyszących wartości”, może być bez słowa „towarzyszących”.)

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

Czyli po uzupełnieniu brzmiałoby to tak: umacniania naszych demokratycznych tradycji i wartości. Czy pan senator zgodziłby się też z taką...

(*Senator Zbigniew Cichoń*: Dodałbym: służących sprawiedliwości i godności człowieka.)

(*Głos z sali*: Nie. Lubię pana i szanuję, ale nie.)

Poddaję w takim razie...

(*Senator Krystyna Bochenek*: Jeśli macie państwo głosować, to zamieńcie na „oraz”, bo „i” było w poprzednim zdaniu.)

Jest wniosek, żeby akapit dziewiąty kończył się zdaniem: Uważamy przeto, że Rok Polskiej Demokracji powinien być czasem umacniania naszych demokratycznych tradycji oraz wartości.

Kto jest za takim uzupełnieniem? Proszę o podniesienie ręki. (5)

Jednogłośnie za.

Czy są inne wnioski do akapitu dziewiątego... Nie.

Dziesiąty jest jednoznaczny. Teraz przegłosujemy całość.

(*Głos z sali*: Najpierw przeczytamy.)

Proszę wszystkich o uwagę.

**Wicedyrektor Biura Legislacyjnego w Kancelarii Senatu
Adam Niemczewski:**

Proszę o uważne śledzenie i przerywanie w momencie, kiedy...

Mija 90. rocznica odzyskania przez Polskę niepodległości, a 4 czerwca 2009 r. upłynie dwadzieścia lat od wyborów do parlamentu odrodzonej Rzeczypospolitej. Do istnienia został przywrócony Senat, a w pełni wolne i demokratyczne wybory do tej Izby stały się symbolem powrotu Polski do rodziny krajów demokratycznych. Ich wynik jednoznacznie dowiódł, że Polacy sami chcą decydować o swoim losie.

System komunistyczny narzucony nam po II wojnie światowej wywołał w dwóch pokoleniach Polaków tęsknotę za prawdziwą wolnością, której demokracja jest jedyną rękojmią. Pragnienie wolności nigdy w naszych narodzie nie zgasło. Gdy tylko pojawiła się szansa na jego spełnienie, została wykorzystana przez Polaków jak najlepiej.

Nie mogło być inaczej w kraju, którego nazwa od wieków symbolizowała przywiązanie do demokratycznych ideałów; kraju, którego naród, odrzucając nacjonalistyczny egoizm, umieszczał na sztandarach hasło „Za wolność waszą i naszą”.

My nie zapominamy, że to głos Polaków, którzy do Strajku Sierpniowego...

(*Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski*: Od strajku.)

...od Strajku Sierpniowego i powstania „Solidarności” wyraźnie i donośnie sformułowali program powrotu do europejskiej wspólnoty...

(*Głosy z sali*: Formułowali.)

(*Senator Krystyna Bochenek*: Był to głos Polaków...)

...formułowali program powrotu do europejskiej wspólnoty, zburzył – bo chodzi o głos Polaków – mur dzielący Europę.

(*Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski*: To jest wtrącenie, ja też miałem z tym kłopoty nawet dzisiaj; jak to się czyta, to trzeba pamiętać, że fragment „zburzył mur dzielący” jest odniesieniem do głosu Polaków.)

(*Senator Leon Kieres*: Głos musi być odpowiednio modulowany.)

(Wesołość na sali)

Przepraszam bardzo...

(Senator Leon Kieres: Ale to nie do pana się odnosi, tylko do senatora Kwiatkowskiego, on to będzie potem czytał.)

Senat Rzeczypospolitej Polskiej ogłasza rok 2009 Rokiem Polskiej Demokracji.

Senat Rzeczypospolitej Polskiej zwraca się do wszystkich obywateli Rzeczypospolitej Polskiej o pielęgnowanie demokratycznych tradycji i szerzenie demokratycznych obyczajów w życiu społecznym.

Senat zachęca władze państwowe i samorządowe do podejmowania inicjatyw sprzyjających ugruntowaniu demokratycznych reguł postępowania. Senat uznaje, że poszanowanie demokracji jest istotnym elementem polskiej racji stanu.

Senat apeluje do nauczycieli, wychowawców młodych Polaków o kształtowanie postaw demokratycznych wśród pokolenia, które będzie decydowało o przyszłości Polski.

Senat jest przekonany, że za utrzymanie i rozwój demokratycznych norm jesteśmy odpowiedzialni wszyscy, więc ich upowszechnienie powinno być naturalnym zadaniem mediów.

(Głos z sali: Upowszechnianie.)

Upowszechnianie.

Wszelkie wartości kształtujące demokrację, w tym także dotyczące wolności słowa, powinny być traktowane z powagą i odpowiedzialnością.

Polskość, polska kultura, obyczaje i historyczna pamięć są nierozdzielnie związane z demokracją. Uważamy przeto, że Rok Polskiej Demokracji powinien być czasem umacniania naszych demokratycznych tradycji oraz wartości.

Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym RP...

Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski:

Uwzględniliśmy główne uwagi dotyczące zapisu „symbolem powrotu”, dodania sformułowań: „Solidarności”, systemu komunistycznego i wartości, czyli uwzględniliśmy zasadnicze uwagi z dyskusji.

(Senator Zbigniew Romaszewski: Drugie zdanie mi się nie podoba.)

Ale to była sytuacja zerojedynkowa. Mamy świadomość, że ono może się nie podobać, tylko nie mieliśmy pomysłu, jak to inaczej zapisać. W zasadzie to jest jedyna rzecz, która wywołała dyskusję. Chodzi o zdanie, które brzmi „Mija 90. rocznica odzyskania przez Polskę niepodległości, a 4 czerwca 2009 r. upłynie dwadzieścia lat od wyborów do parlamentu odrodzonej Rzeczypospolitej”. Wiem, że jest to ten jedyny fragment, który może wywołać dyskusję.

(Senator Zbigniew Romaszewski: To były normalne wybory.)

(Senator Bohdan Paszkowski: Zapoczątkowały demokratyczną przemianę czy zmianę.)

(Senator Zbigniew Romaszewski: Wyborów, które zapoczątkowały demokratyczną...)

(Wicedyrektor Biura Legislacyjnego w Kancelarii Senatu Adam Niemczewski: Chciałem tylko powiedzieć, że PRL zaczął się w 1952 r., ale potocznie się mówi, że zaczął się w 1945 r.)

(*Senator Leon Kieres*: Mówiłem o tym przy okazji dyskusji na temat obywatelstwa, właśnie w tej ustawie mamy taki paszтет.)

Jeżeli byłaby szansa, żebyśmy wszyscy się zgodzili na zapis pierwszego zdania, to mielibyśmy sytuację idealną, nie byłoby żadnej wątpliwości.

(*Senator Bohdan Paszkowski*: ...wyborów, które zapoczątkowały demokratyczne przemiany.)

Panie Profesorze, pan był autorem...

Senator Leon Kieres:

Ja obstaję przy swoim, ale przyłączę się do głosu większości, żeby nie było różnicy. Uważam, że w sferze świadomości mieliśmy do czynienia z odrodzoną Rzeczpospolitą, mimo że nie było instytucji demokratycznego państwa prawnego.

(*Senator Zbigniew Romaszewski*: Ale odrodzona Rzeczpospolita Polska zaczęła się dopiero po wyborach, a to sugeruje, że te wybory były do odrodzonej Rzeczypospolitej. A wcale tak nie było. To wyniki wyborów dopiero przesądziły...)

Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski:

Powtórzę, jest taka propozycja: upłynie dwadzieścia lat od wyborów, które zapoczątkowały demokratyczne przemiany, a druga propozycja...

Senator Leon Kieres:

Nie będzie drugiej propozycji. Jeżeli większość jest za tamtą, to ja się wycofuję. Pozostaję tylko przy swoim zdaniu, oświadczam to poza głosowaniem.

Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski:

Musimy przegłosować zapis pierwszego zdania. Pierwsze zdanie brzmiałoby tak: „Mija 90. rocznica odzyskania przez Polskę niepodległości, a 4 czerwca 2009 r. upłynie dwadzieścia lat od wyborów, które zapoczątkowały demokratyczne przemiany”.

Kto jest za takim zapisem pierwszego zdania? (5)

Jednogłośnie za.

Przeczytaliśmy cały tekst, teraz przegłosujemy całość ze wszystkimi poprawkami. Czy tak? To pytanie do legislatorów.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Kto z państwa senatorów, członków komisji, jest za przyjęciem uchwały z poprawkami, które wnieśliśmy w toku pracy komisji? (5)

Jednogłośnie za.

Chciałbym bardzo gorąco podziękować pani marszałek. Jeżeli chce pani z nami pozostać, to bardzo prosimy.

Senator Krystyna Bochenek:

Bardzo chcę, bo towarzystwo jest bardzo miłe i kompetentne, ale niestety muszę się udać...

Bardzo dziękuję państwu za twórczą pracę i za pomoc w ostatecznej redakcji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski:

Dziękujemy ogromnie.

Przechodzimy do uchwały...

(*Senator Zbigniew Romaszewski: Pani Marszałek, pani musi zostać...*)

(*Senator Bohdan Paszkowski: My sobie nie poradzimy.*)

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

(*Senator Krystyna Bochenek: Dobrze, zostanę.*)

Przechodzimy do projektu uchwały o uczczeniu 90. rocznicy odzyskania niepodległości.

Mam zapisane poprawki, które przekazał mi pan senator Paszkowski; są to poprawki senatora Grzyba. Poprawki i wątpliwości do tekstu są następujące. Pierwsza dotyczy zdania drugiego, które obecnie brzmi „Zasługą wielu pokoleń było zbudowanie tożsamości Polaka, własną krwią i pracą, na przekór opresji zaborców”. Senator Grzyb miał wątpliwość co do zapisu „opresji zaborców”. Kolejna wątpliwość...

(*Senator Bohdan Paszkowski: Może „dążeniom zaborców”.*)

(*Senator Zbigniew Romaszewski: Ale to była opresja.*)

(*Senator Bohdan Paszkowski: Jest jeszcze kwestia, to moja uwaga, sformułowania „zbudowanie tożsamości”. Czy to dobrze brzmi?*)

(*Senator Zbigniew Romaszewski: Tak, w moim przekonaniu jest to jednoznaczne. Niestety taka ona jest, Czecha jest inna.*)

Czy są inne wnioski dotyczące zdania drugiego w pierwszym akapicie...

(*Senator Zbigniew Romaszewski: Sformułowanie „opresji zaborców” zostaje.*)

(*Senator Zbigniew Cichoń: Ktoś proponował, żeby po wymienieniu tych wybitnych postaci, dopisać: i wielu innych.*)

Tak. Taki jest kolejny wniosek.

Czy wszyscy są za tym, żeby po „Wojciech Korfanty” dodać „i innych”...

(*Senator Leon Kieres: Jestem za.*)

(*Senator Krystyna Bochenek: Sformułowanie „i inni”.*)

...i inni podjęli ich dzieło i stworzyli...

Czy jest zgoda?

Rozumiem, że jest 5 głosów za, nie ma głosów przeciw, żaden z senatorów nie wstrzymał się od głosu.

Czy do pierwszego akapitu, który kończy się na słowach „bytu państwa polskiego”, ktoś ma inne uwagi?

(*Senator Leon Kieres: Może lepiej zapisać: inni wielcy rodacy.*)

(*Senator Krystyna Bochenek: To jest bardzo słuszna uwaga. Czy samo „inni” nie jest zbyt eleganckie...*)

(*Senator Zbigniew Romaszewski: Inne czasopisma.*)

(*Wesołość na sali*)

(*Senator Krystyna Bochenek: Może: inne postaci.*)

(*Senator Bohdan Paszkowski: Inni nasi wielcy rodacy.*)

Inni nasi wielcy rodacy. Czy „nasi wielcy rodacy” zapisać dużymi literami?

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

(*Senator Krystyna Bochenek*: Bez słowa „nasi”.)

(*Głos z sali*: Tak, wielcy rodacy.)

Zdanie by brzmiało tak: Marszałek Józef Piłsudski, Roman Dmowski, Wincenty Witos, Ignacy Daszyński, Ignacy Paderewski, Wojciech Korfany i inni nasi Wielcy Rodacy...

(*Senator Krystyna Bochenek*: Czy musi być słowo „nasi”?)

(*Senator Bohdan Paszkowski*: Wielcy rodacy.)

...i inni Wielcy Rodacy – zapisane dużymi literami – podjęli ich dzieło i stworzyli podwaliny niepodległego bytu Państwa Polskiego.

Czy do takiego zapisu są jakieś uwagi?

(*Senator Zbigniew Romaszewski*: Pięknie.)

Czy do pierwszego akapitu ktoś ma jeszcze uwagi?

Senator Krystyna Bochenek:

Zastanawiam się, bo mnie nie było podczas tej dyskusji, dlaczego pan senator miał wątpliwość co do słowa „opresji”. Może powinno być „na przekór agresji zaborców”, a nie „opresji”.

(*Senator Zbigniew Cichoń*: Opresji. To jest termin, którego się używa.)

Mnie to też nie razi. Ja bym też zostawiła.

(*Senator Zbigniew Romaszewski*: ...rzadko używane słowo.)

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

Zostawiamy.

Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski:

Przechodzimy do akapitu drugiego: „W ciągu zaledwie trzech miesięcy uchwalono Małą Konstytucję. Odbyły się wybory do Sejmu Ustawodawczego. Po dwóch latach powstały Konstytucja marcowa i dwuizbowy parlament”.

Senator Zbigniew Cichoń:

Pan senator Bender proponował „po niespełna trzech latach” i miał trochę racji, bo minęły dwa lata z dużym okładem, prawie trzy lata.

Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski:

Może: „Po niespełna trzech latach powstały Konstytucja marcowa i dwuizbowy parlament.”

(*Senator Leon Kieres*: A od kiedy senator liczył te trzy lata?)

(*Senator Zbigniew Romaszewski*: Od 11 listopada. To będą dwa lata i kilka miesięcy.)

Tak naprawdę dwa lata i pół.

(*Senator Krystyna Bochenek*: Czy zapisać „po ponad dwu latach” czy „niespełna trzech latach”?)

(*Senator Zbigniew Cichoń*: „Po niespełna trzech latach”.)

Czy wszyscy członkowie komisji są za zapisem „po niespełna trzech latach”? (5)

Jednogłośnie za.

„Po niespełna trzech latach powstały Konstytucja marcowa i dwuizbowy parlament. Instytucje demokratyczne rodziły się w warunkach permanentnej walki o ostateczny kształt granic Rzeczypospolitej. W obliczu śmiertelnego zagrożenia młodego państwa, w sierpniu 1920 roku, Naród Polski raz jeszcze pokazał, do jak wielkich poświęceń jest zdolny, by ocalić Niepodległą”.

Czy do tego akapitu są jeszcze uwagi?

Senator Bohdan Paszkowski:

Słowo „permanentna”...

(*Senator Krystyna Bochenek*: Ciągła.)

(*Senator Zbigniew Cichoń*: Rzeczywiście słowo „ciągła” byłoby bardziej stosowne.)

(*Senator Krystyna Bochenek*: Określenie „permanentna” jest za bardzo nowoczesne.)

(*Senator Zbigniew Cichoń*: Określenie „permanentna” ma w sobie coś pejoratywnego. Czasami się mówi, że ktoś permanentnie źle się zachowuje.)

Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski:

Jest jeszcze słowo „nieustającej”.

(*Głosy z sali*: Tak.)

Czy wszyscy są za zamianą słowa „permanentnej” na „nieustającej”? (5)

Jednogłośnie za.

Czy do akapitu drugiego są jeszcze jakieś uwagi... Nie.

Przechodzimy do akapitu trzeciego. Przeczytam całość, później powiem, jakie były wnioski.

Dwadzieścia krótkich lat wystarczyło do odbudowy społeczeństwa i gospodarki. Wbrew trudnościom politycznym i ekonomicznym, przeszkodom stwarzanym przez wrogich sąsiadów Polska nie ustawała w rozwoju. Do wielkich materialnych osiągnięć Drugiej Rzeczypospolitej należały budowy Centralnego Okręgu Przemysłowego i portu w Gdyni. Jednak najcenniejszą duchową spuścizną byli Jej córki i synowie. Wychowane w duchu patriotyzmu Pokolenie Powstania Warszawskiego potrafiło stać czoła dwóm totalitaryzmom.

Była uwaga, żeby w pierwszym zdaniu pominąć słowo „krótkich”.

(*Senator Krystyna Bochenek*: Słuszna uwaga.)

Kto jest za tym, żeby był taki zapis „Dwadzieścia lat wystarczyło do odbudowy społeczeństwa i gospodarki”? (5)

Jednogłośnie za.

W drugim zdaniu...

Senator Zbigniew Romaszewski:

Proponowałbym taki zapis: „dwadzieścia lat wystarczyło do odbudowy państwa, społeczeństwa i gospodarki”, bo zbudowano państwo.

(*Senator Zbigniew Cichoń*: Tak jest.)

Odbudowano struktury organizacyjne państwa. To jest niezwykle ważne.

Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski:

Zapis „państwa, społeczeństwa i gospodarki”.

5 głosów za, jednogłośnie.

Drugie zdanie w tym akapicie brzmi: „Wbrew trudnościom politycznym i ekonomicznym, przeszkodom stwarzanym przez wrogich sąsiadów Polska nie ustawała w rozwoju”. Była wątpliwość co do sformułowania „nie ustawała w rozwoju”. Była propozycja, żeby zapisać „rozwijała się”.

Czy jest zgoda wszystkich...

5 głosów za.

(*Senator Krystyna Bochenek*: Jeśli ma być „rozwijała się”, to zmieńmy szyk na „się rozwijała”, będzie „Polska się rozwijała”.)

(*Senator Leon Kieres*: Ci wrodzy sąsiedzi to także Czesi, tak?)

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

Jest to daleko idące sformułowanie... przez wrogich sąsiadów.

(*Senator Bohdan Paszkowski*: Rumunia była naszym przyjacielem i sąsiadem.)

To jest ważna uwaga.

(*Senator Zbigniew Romaszewski*: Bez tego zapisu dotyczącego wrogich sąsiadów.)

Mówimy o wszystkich sąsiadach.

(*Senator Zbigniew Cichoń*: Ale przeszkody stawiali tylko wrodzy sąsiedzi, ci dobrzy nie stawiali przeszkód.)

(*Senator Zbigniew Romaszewski*: No, główne przeszkody to przecież nie sąsiedzi.)

(*Senator Krystyna Bochenek*: Ja się chyba zapiszę do tej komisji, ona jest taka sympatyczna. Zatem dajemy „Polska się rozwijała”.)

Zapis „rozwijała się” jest już przyjęty.

(*Senator Krystyna Bochenek*: ...zapisać „się rozwijała”.)

Zapis „się rozwijała”, zamiana kolejności.

Czy jest formalny wniosek dotyczący zmiany zapisu dotyczącego wrogich sąsiadów... Nie.

Przechodzimy do zdania...

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

Czy zamieniamy „przez wrogich sąsiadów” na „przez niektórych sąsiadów”?

(*Głosy z sali*: Nie.)

Senator Zbigniew Romaszewski:

Może zapisać tak „Wbrew trudnościom politycznym i ekonomicznym przeszkodom Polska się rozwijała”. Bez tego...

(*Senator Krystyna Bochenek*: Bez zapisu dotyczącego wrogich sąsiadów.)

A przeszkody rzeczywiście...

Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski:

Czyli zapis by brzmiał: wbrew trudnościom politycznym i ekonomicznym Polska się rozwijała.

(*Senator Krystyna Bochenek: Licznym przeszkodom czy pewnym przeszkodom...*)

(*Senator Zbigniew Romaszewski: Ekonomicznym.*)

Wbrew trudnościom politycznym i ekonomicznym przeszkodom Polska się rozwijała. Czy tak?

(*Głosy z sali: Tak.*)

Czy wszyscy są za takim zapisem...

Senator Leon Kieres:

Czemu nie zostawić „nie ustawała w rozwoju”? Mnie się to podoba.

(*Senator Zbigniew Romaszewski: Też może być.*)

(*Senator Bohdan Paszkowski: Też może być.*)

(*Senator Zbigniew Romaszewski: Ładnie.*)

(*Senator Krystyna Bochenek: Ja bym zostawiła, tylko zrozumiałam, że chcieliście państwo komuś, że tak powiem, dogodzić i zaczęliśmy to zmieniać. Albo „się rozwijała”... ale ja też zostawiłabym „nie ustawała w rozwoju”.*)

Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski:

Przegłosujmy w takim razie taki zapis drugiego zdania w trzecim akapicie: Wbrew trudnościom politycznym i ekonomicznym przeszkodom Polska nie ustawała w rozwoju. Czy tak?

5 głosów za, jednogłośnie.

Kolejne zdanie w tym akapicie brzmi: „Do wielkich materialnych osiągnięć Drugiej Rzeczypospolitej należały budowy Centralnego Okręgu Przemysłowego i portu w Gdyni”. Był wniosek, żeby wyrzucić słowo „materialnych” i żeby zdanie zaczęło się od sformułowania „do wielkich osiągnięć”.

(*Senator Zbigniew Romaszewski: Dobrze.*)

Senator Krystyna Bochenek:

Przed chwilą mówiliśmy o wielkich rodakach, teraz są wielkie osiągnięcia. Zastanówmy się nad całością, żeby nie było, że co chwilę są wielcy ludzie, wielkie osiągnięcia...

(*Senator Bohdan Paszkowski: Do ogromnych osiągnięć.*)

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski:

Czyli zapisujemy „do znaczących osiągnięć Drugiej Rzeczypospolitej”. Czy wszyscy są za takim zapisem?

5 głosów za. Przyjmujemy.

Do znaczących osiągnięć Drugiej Rzeczypospolitej... Czy tu zmieniamy...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

(Senator Krystyna Bochenek: Symbole były w tamtej uchwale.)

(Senator Leon Kieres: Nie chcemy już symboli.)

Czyli zdanie brzmi: „Do znaczących osiągnięć Drugiej Rzeczypospolitej należały budowy Centralnego Okręgu Przemysłowego i portu w Gdyni”.

Kolejne zdanie...

(Senator Zbigniew Romaszewski: Chyba powinno być „należała budowa”.)

(Senator Krystyna Bochenek: Należały budowy.)

Należały budowy.

Zdanie, które wywołało najbardziej ożywioną dyskusję, brzmi: „Jednak najcenniejszą duchową spuścizną byli Jej córki i synowie”.

(Senator Zbigniew Romaszewski: To jest totalny kiks. Niech pani marszałek wymyśli, jak to napisać. Synowie i córki jako duchowa spuścizna...)

(Wypowiedzi w tle nagrania)

(Senator Zbigniew Romaszewski: Głęboki spirytualizm.)

(Senator Krystyna Bochenek: Największym skarbem ziemi mogą być ludzie, prawda? Nie, to też źle brzmi.)

(Senator Zbigniew Romaszewski: To jest ciekawe i fajne zdanie, tylko trzeba to zapisać.)

(Senator Krystyna Bochenek: Czy pan marszałek chce zostawić to zdanie?)

(Głos z sali: Bez spuścizny.)

(Wypowiedzi w tle nagrania)

(Senator Zbigniew Cichoń: Proszę państwa, proponowałbym zapisać: największym...)

(Senator Leon Kieres: Można zostawić „duchową spuścizną”, ale tą duchową spuścizną były postawy patriotyczne.)

(Senator Krystyna Bochenek: Były postawy jej córek i synów.)

(Senator Zbigniew Romaszewski: Największą duchową spuścizną był patriotyzm...)

(Senator Krystyna Bochenek: ...jej córek i synów.)

(Senator Zbigniew Cichoń: ...było pokolenie wychowane w duchu patriotyzmu.)

Senator Bohdan Paszkowski:

Proszę państwa, a może napisać tak: „córki i synowie Rzeczypospolitej wychowani w duchu patriotyzmu potrafili w Powstaniu Warszawskim stawić czoło dwóm totalitaryzmom”. Brzmi dobrze?

(Senator Zbigniew Romaszewski: Lepsze jest to, co wymyśliliśmy przed chwilą. Jak to było?)

Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski:

Przeczytam, jaka padła propozycja: Jednak najcenniejszą duchową spuścizną był patriotyzm Jej córek i synów. Wychowane w duchu patriotyzmu Pokolenie Powstania Warszawskiego potrafiło stawić czoła dwóm totalitaryzmom.

Senator Krystyna Bochenek:

Albo bez sformułowania „wychowane w duchu”. Może zapisać „to Pokolenie Powstania Warszawskiego”. Jak damy „wychowane w duchu patriotyzmu”, to powtarzamy to, co było w zdaniu poprzednim.

Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski:

Czyli dwa ostatnie zdania by brzmiały: Jednak najcenniejszą duchową spuścizną był patriotyzm Jej córek i synów. To Pokolenie Powstania Warszawskiego potrafiło stawić czoła dwóm totalitaryzmom.

Czy do takiego...

(*Senator Zbigniew Romaszewski*: Trzeba jeszcze wpisać „to”. Dobrze.)

Czy wszyscy są za takim zapisem?

5 głosów za, jednogłośnie.

Przechodzimy do akapitu czwartego.

„W niepodległej Polsce dorastał i kształcił się Karol Wojtyła. W tym czasie formował się Jego charakter, tutaj dojrzewała Jego życiowa postawa. Nauczanie Jana Pawła II o przyrodzonej godności człowieka stało się inspiracją dla społeczeństwa polskiego i jego integracji wokół «Solidarności». W Naród wstąpił duch, który dał Polakom siłę, by zwyciężyć. Dzięki temu po półwieczu znów odrodziła się Rzeczpospolita”.

Była jedna uwaga. Senator Grzyb zgłosił wniosek, żeby zapisać „nauczanie papieża Polaka Jana Pawła II”.

(*Senator Zbigniew Romaszewski*: Może być.)

Senator Leon Kieres:

W tym czasie formował się Jego charakter, tutaj dojrzewała Jego życiowa postawa...

Do czego się odnosi słowo „tutaj”?

(*Głos z sali*: Do niepodległej Polski, do poprzedniego zdania.)

Senator Krystyna Bochenek:

Zastanawiam się nad tym zapisem... Mnie się wydaje... Czy w zdaniu „W Naród wstąpił duch...” zapisać wielką literą... Rozumiem, że to dla podniesienia znaczenia, ale wydaje mi się, że nie ma takiej potrzeby. Ja bym z tego zrezygnowała, zaczyna się od „Wy”, potem „Naród”... wydaje mi się to niekonieczne.

Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski:

Rozumiem, że przyjęliśmy zapis „nauczanie papieża Polaka”. Nie było uwag co do tego.

Jest dużo wątpliwości dotyczących zapisu ostatniego zdania w tym akapicie, zaczynającego się od słów „w Naród wstąpił”.

(*Głos z sali*: „Nauczanie papieża Polaka Jana Pawła II” czy „nauczanie papieża Polaka”?)

„Nauczanie papieża Polaka Jana Pawła II”, taki był wniosek.
Duża dyskusja jest na temat ostatniego zdania w tym akapicie.
Czy są jakieś wnioski co do zapisu tego ostatniego zdania?
(*Wypowiedź poza mikrofonem*)
Przepraszam, przedostatniego i ostatniego zdania.
(*Senator Zbigniew Romaszewski: Ja bym to tak zostawił.*)

Senator Leon Kieres:

Mam pewien problem. Mianowicie chodzi o zapis „stało się inspiracją dla społeczeństwa polskiego i jego integracji wokół «Solidarności»”. Czy wokół „Solidarności” jako instytucji związku zawodowego, ruchu społecznego czy wokół idei solidarności?

(*Senator Krystyna Bochenek: Idei.*)
(*Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski: Tak, integrować wokół idei.*)
(*Senator Zbigniew Romaszewski: Czyli piszemy expressis verbis.*)

Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski:

Czy jest zgoda, żeby trzecie zdanie akapicie czwartym brzmiało: Nauczanie papieża Polaka Jana Pawła II o przyrodzonej godności człowieka stało się inspiracją dla społeczeństwa polskiego i jego integracji wokół idei solidarności.

Czy jest zgoda co do takiego zapisu...
(*Senator Zbigniew Romaszewski: Słowo „solidarności” małą literą, tak?*)
(*Głos z sali: Małą.*)

To jest pytanie. Jeżeli mówimy o idei, to „solidarności”, to zapiszemy... Dużą czy małą literą?

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

Niezależnie od tego, jak jest poprawnie językowo, to chyba lepiej zapisać dużą literą.

(*Głos z sali: Bo odwołujemy się do pewnego ruchu.*)
(*Senator Leon Kieres: W cudzysłowie, jeżeli chodzi o związek zawodowy...*)
(*Głos z sali: Nie, do wartości.*)

(*Głos z sali: ...zawodowy, to byłoby zapisane NSZZ. To jest odwołanie do idei solidarności.*)

(*Senator Krystyna Bochenek: Wtedy małą. Chodzi o ideę, czyli to wszystko, co rozumiemy...*)

(*Senator Zbigniew Romaszewski: Nie jako idea. Chodzi o stworzenie struktury organizacyjnej, zintegrowanie się wokół...*)

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

Proszę o uwagę, bo mamy różnicę zdań.

(*Senator Leon Kieres: „Solidarność”, tak zapisana, jest zawsze kojarzona ze związkiem.*)

(*Senator Zbigniew Romaszewski: ...wiele funkcji. Inaczej społeczeństwo by się nie zintegrowało. To była najważniejsza rzecz, która się stała.*)

Powtórzę, jakie według mnie pojawiły się wątpliwości. Jest zgoda, żeby dodać słowo „idei”, ale są wątpliwości, czy słowo „solidarność” zapisać w cudzysłowie, czy zapisać małą czy dużą literą. Musimy to rozstrzygnąć, bo zaczęła się dyskusja.

Senator Zbigniew Cichoń:

Proszę państwa, to jest nazwa własna, dlatego powinna być zapisana dużą literą i w cudzysłowie. Tak mi się wydaje.

(Senator Krystyna Bochenek: Zależy, o co państwu chodzi.)

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Jak nam chodzi o ruch związkowy „Solidarność”...

(Senator Krystyna Bochenek: Zależy, co państwo mają na myśli.)

(Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski: ...kryje się nie tylko zmiana językowa, a tak naprawdę zmiana...)

(Senator Krystyna Bochenek: ...znaczenia.)

No właśnie. Jeżeli chodzi nam o ruch związkowy „Solidarność”, to powinno być dużą literą i w cudzysłowie, a jeżeli chodzi o solidarność jako cechę międzyludzką, to małą literą, ale nam chyba chodzi o to pierwsze, tak mi się wydaje.

(Senator Bohdan Paszkowski: Zjawisko historyczne.)

Senator Leon Kieres:

A gdyby rozumieć to tak, że w pierwszym zdaniu mamy solidarność jako ideę, a dalej – w Naród wstąpił duch, który dał Polakom siłę, by zwyciężyć przez „Solidarność”, i zapisać to dużą literą i w cudzysłowie.

(Senator Krystyna Bochenek: Może zapisać: wokół solidarnościowej idei.)

Senator Zbigniew Romaszewski:

Proszę państwa, nie da rady integrować się wokół solidarności zapisanej małą literą. Integracja następowała wokół „Solidarności”, co oddaje zapisanie wielką literą, nie ma dyskusji w tym względzie.

(Senator Bohdan Paszkowski: Wtedy jest ujęte wszystko, i idea, i ruch.)

(Senator Leon Kieres: Mam wątpliwość, gdy idzie o wyraz graficzny tego sformułowania; mnie nie trzeba przekonywać do tego, o czym państwo mówicie.)

(Senator Krystyna Bochenek: A może zapisać: wokół solidarnościowych idei.)

(Senator Leon Kieres: To brzmi trochę kolokwialnie.)

Mówimy o integracji społeczeństwa. Proszę państwa, „Solidarność” powstała dzięki temu, że papież mówił o godności, że ludzie wyszli na ulicę i zobaczyli, że jest ich kupa. I nastąpiła integracja wokół „Solidarności”.

(Senator Krystyna Bochenek: Cały czas mówimy o „Solidarności”. Nikt tego nie podważa.)

Senator Leon Kieres:

Integracja była wokół solidarności, a ten duch dał nam także „Solidarność” instytucjonalną, w końcu to dzięki temu duchowi, dzięki temu, że potrafiliśmy zjedno-

czyć się wokół idei, powstała instytucja, to, co państwo chcecie zapisać dużą literą i w cudzysłowie. Nauczanie Jana Pawła II o przyrodzonej godności człowieka stało się inspiracją dla społeczeństwa polskiego i jego integracji wokół solidarności. W naród wstąpił duch, który dał Polakom siłę i „Solidarność”, tę instytucjonalną, by zwyciężyć. Tak to rozumiem.

Senator Zbigniew Romaszewski:

Ja to rozumiem odwrotnie. Pierwsze bym napisał dużą literą, a drugie, we fragmencie „siłę i solidarność” – małą.

(Senator Leon Kieres: Proszę bardzo.)

Wtedy byłoby dobrze, moim zdaniem. To by mi się podobało.

Senator Bohdan Paszkowski:

Proszę państwa, nie rozstrzygajmy tego. Byli autorzy, którzy chyba świadomie napisali to dużą literą, wyrażając odwołanie do pewnego zjawiska organizacyjno-historycznego, a nie do samej idei.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

To głosujmy.

Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski:

Czy składa pan wniosek...

(Senator Leon Kieres: Nie, szanuję autora, więc...)

Zapis jest „i jego integracji wokół idei «Solidarności»”, w cudzysłowie i dużą literą.

(Senator Zbigniew Romaszewski: Ale bez słowa „idei”. Zostawmy tak jak jest.)

(Głosy z sali: Bez „idei”.)

Czyli w tym zdaniu dopisaliśmy tylko „nauczanie papieża Polaka”.

(Senator Zbigniew Romaszewski: Tak jest.)

Czy są jeszcze jakieś uwagi do tego akapitu?

Senator Leon Kieres:

Proszę państwa, mamy zapisane „znów odrodziła się Rzeczpospolita”. Ale dlaczego znów? Chodzi o to, że raz odrodziła się w 1918 r., tak?

(Głos z sali: Tak.)

Może zapisać: odrodziła się.

Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski:

Po półwieczu odrodziła się Rzeczpospolita. Pytanie, czy znowu się odrodziła.

(Senator Bohdan Paszkowski: Może być.)

(Senator Krystyna Bochenek: Gdy coś się odradza, to znaczy, że kolejny raz.)

Senator Zbigniew Cichoń:

Proszę państwa, byłbym za tym, żeby zostawić słowo „znów”. Po raz pierwszy odrodziła się 11 listopada 1918 r., a po raz drugi – po niewoli totalitarnej, w 1989 r., dlatego jest „znów”.

(Senator Bohdan Paszkowski: Po półwieczu, czyli mamy klamrę.)

Zwłaszcza że piszemy, że po półwieczu, czyli po mroku systemu totalitarnego, znów się odrodziła.

Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski:

Czy ktoś stawia wniosek, żeby usunąć słowo „znów”?

(Głos z sali: Tak, ja stawiam.)

Pani Senator stawia wniosek, żeby usunąć „znów”.

Padł wniosek formalny, żeby ostatnie zdanie w akapicie czwartym brzmiało: Dzięki temu po półwieczu odrodziła się Rzeczpospolita. Zmiana polega na usunięciu słowa „znów”.

Kto z członków komisji jest za tym wnioskiem? (4)

Kto jest przeciwny? (1)

Wniosek został przyjęty.

Czy są jeszcze jakieś uwagi do akapitu czwartego...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

To mi uciekło. Legislatorzy pytają, czy słowo „naród” pisać dużą czy małą literą.

(Senator Zbigniew Romaszewski: Dużą, bo chodzi o polski naród.)

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Zostaje.

Czy są jeszcze jakieś uwagi odnośnie do czwartego akapitu... Nie.

Piąty nie budzi dyskusji.

Proszę legislatorów o przeczytanie projektu z naniesionymi poprawkami.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Bożena Langner:**

„11 listopada 2008 r. mija 90. rocznica odzyskania przez Polskę niepodległości. Zaslugą wielu pokoleń było zbudowanie tożsamości Polaka, własną krwią i pracą, na przekór opresji zaborców. Marszałek Józef Piłsudski, Roman Dmowski, Wincenty Witos, Ignacy Daszyński, Ignacy Paderewski, Wojciech Korfanty i inni Wielcy Rodacy podjęli ich dzieło i stworzyli podwaliny niepodległego bytu Państwa Polskiego.

W ciągu zaledwie trzech miesięcy uchwalono Małą Konstytucję. Odbyły się wybory do Sejmu Ustawodawczego. Po niespełna trzech latach powstały Konstytucja marcowa i dwuizbowy parlament. Instytucje demokratyczne rodziły się w warunkach nieustającej walki o ostateczny kształt granic Rzeczypospolitej. W obliczu śmiertelnego zagrożenia młodego państwa, w sierpniu 1920 roku, Naród Polski raz jeszcze pokazał, do jak wielkich poświęceń jest zdolny, by ocalić Niepodległą.

Dwadzieścia lat wystarczyło do odbudowy państwa, społeczeństwa i gospodarki. Wbrew trudnościom politycznym i ekonomicznym przeszkodom Polska nie ustawała w rozwoju. Do znaczących...”

Senator Leon Kieres:

Mam taką uwagę, czy nie lepiej zamiast „dwadzieścia krótkich lat”...
(*Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski: Nie ma słowa „krótkich”.*)
...zamiast „dwadzieścia lat wystarczyło” zapisać „wystarczyło dwadzieścia lat”.
(*Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski: Chyba to lepiej brzmi.*)
(*Senator Krystyna Bochenek: Ja bym zostawiła tak jak jest. Tak mi się wydaje.*)
Dobrze.

Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski:

Prosimy bardzo dalej.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Bożena Langner:**

„Do znaczących osiągnięć Drugiej Rzeczypospolitej należały budowy Centralnego Okręgu Przemysłowego i portu w Gdyni. Jednak najcenniejszą duchową spuścizną był patriotyzm Jej córek i synów. To Pokolenie Powstania Warszawskiego potrafiło stawić czoła dwóm totalitaryzmom. W niepodległej Polsce dorastał i kształcił się Karol Wojtyła. W tym czasie formował się Jego charakter, tutaj dojrzewała Jego życiowa postawa. Nauczanie papieża Polaka Jana Pawła II o przyrodzonej godności człowieka stało się inspiracją dla społeczeństwa polskiego i jego integracji wokół „Solidarności”. W Naród wstąpił duch, który dał Polakom siłę, by zwyciężyć. Dzięki temu po półwieczu odrodziła się Rzeczpospolita.”

Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski:

Czy są uwagi do przedstawionego tekstu?

Senator Bohdan Paszkowski:

Jeśli mogę, wracam do zdania dotyczącego spuścizny, bo ono w dalszym ciągu budzi wątpliwości. Czy nie lepiej byłoby napisać, że patriotyzm córek i synów naszej ojczyzny był najcenniejszą duchową spuścizną.

(*Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski: Patriotyzm córek i synów naszej ojczyzny był...*)

Jednak patriotyzm córek i synów naszej ojczyzny...

(*Senator Zbigniew Romaszewski: Ale nie naszej, tamtej.*)

Możemy powtórzyć: Drugiej Rzeczypospolitej...

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

**Wicedyrektor Biura Legislacyjnego w Kancelarii Senatu
Adam Niemczewski:**

Chodzi o to, że zdanie o duchowej spuściznie odwołuje się do poprzedniego zdania. Były zdobycze materialne, w obecnym zapisie nie ma materialnych...

(Głos z sali: Są znaczące osiągnięcia.)

...a potem mówimy, że jednak najcenniejszą wartością był patriotyzm. Wydaje mi się, że ta kolejność... chodzi o przeciwstawienie.

Senator Zbigniew Cichoń:

Proszę państwa, w nawiązaniu do tego, co powiedział pan senator Paszkowski, proponowałbym sformułowanie, że jednak najcenniejsza była spuścizna duchowa jako przeciwieństwo materialnych osiągnięć.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Z jednej strony osiągnięcia materialne, a z drugiej – duchowe.

(Senator Zbigniew Romaszewski: A może tak: Jednak patriotyzm córek i synów Drugiej Rzeczypospolitej stanowił jej najcenniejszą spuściznę.)

Tak, najcenniejszą spuściznę.

(Senator Zbigniew Romaszewski: Nie wiadomo czyją.)

(Głos z sali: Naszej ojczyzny.)

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu

Bożena Langner:

Do znaczących osiągnięć Drugiej Rzeczypospolitej należały budowy Centralnego Okręgu Przemysłowego i portu w Gdyni. Jednak najcenniejszą duchową spuścizną był patriotyzm Jej córek i synów. Słowo „jej” odnosi się do poprzedniego zdania, do Drugiej Rzeczypospolitej, i jest spójność.

Senator Bohdan Paszkowski:

Jest taka kwestia, że spuścizna i powiązanie jej z córkami i synami, jak to się odczytuje, to jest pewien dysonans. Czy nie zastąpić... Z czym się kojarzy spuścizna? No, z dziedziczeniem. Może napisalibyśmy „wartością”, bo wartość to jest coś, co oceniamy, natomiast spuścizna to coś, co jest przekazane.

(Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski: To ciekawe. Jednak najcenniejszą wartością... Wtedy musimy napisać, że Drugiej Rzeczypospolitej...)

(Senator Zbigniew Romaszewski: Nie, ja myślę, że to trzeba zostawić. Patriotyzm jako najcenniejsza spuścizna – wydaje mi się to najlepsze.)

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Dobrze, ja się nie upieram, choć znowu będą...

Senator Zbigniew Cichoń:

Proszę państwa, mnie się wydaje, że określenie „spuścizna” jako swego rodzaju dziedzictwo jest tu jak najbardziej na miejscu, bo my przecież chcemy określić, co odziedziczyliśmy po tej Rzeczypospolitej, z jednej strony wartości materialne, a z drugiej strony te najbardziej cenne, duchowe.

Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski:

Przypomnę, że na posiedzeniu plenarnym ta zbitka, czyli sformułowanie „jednak najcenniejszą duchową spuścizną byli Jej córki i synowie”, to połączenie, wywołało pewien brak zrozumienia części senatorów.

(*Senator Zbigniew Romaszewski:* To był kiks. No nie ma spuścizny duchowej córek i synów.)

(*Głos z sali:* Zabrakło słowa.)

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

(*Głos z sali:* Jest jeszcze kwestia tego zapisu „najcenniejszą duchową...”. Mówimy o znaczących osiągnięciach, a jednak najcenniejszą spuścizną albo wartością...)

Jest pytanie, czy „spuścizną” nie zamienić na „wartością”.

(*Senator Zbigniew Cichoń:* Pan profesor proponuje „dziedzictwo” zamiast „spuścizny”. „Jednak najcenniejszym dziedzictwem był patriotyzm jej córek i synów.”)

(*Senator Bohdan Paszkowski:* Dziedzictwo kojarzy się z pewnym kresem, ze śmiercią.)

(*Głos z sali:* „Wartość” jest lepsza, nie „dziedzictwo”.)

(*Wicedyrektor Biura Legislacyjnego w Kancelarii Senatu Adam Niemczewski:* Pozbądźcie się słowa „spuścizną”.)

Bo ono w połączeniu z córkami i synami wywołało pewien brak zrozumienia. Myślę, że zamiana na „wartością” jest lepsza.

(*Senator Zbigniew Cichoń:* Proszę państwa, ja bym proponował użyć sformułowania, że jednak najcenniejsza była duchowa spuścizna jako przeciwieństwo tej materialnej, o której mówimy zdanie wcześniej.)

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

(*Senator Grażyna Sztark:* Wniosek formalny, Panie Przewodniczący.)

Proszę bardzo.

Senator Grażyna Sztark:

Wniosek, żeby to zdanie brzmiało: Jednak najcenniejszą...

(*Senator Bohdan Paszkowski:* Drugiej Rzeczypospolitej.)

...wartością był patriotyzm jej córek i synów.

Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski:

Wniosek, żeby zdanie brzmiało: „Jednak najcenniejszą duchową wartością był patriotyzm jej córek i synów.”

(*Głos z sali:* Tak.)

Zamiana słowa „spuścizną” na „wartością”.

Czy jesteśmy za zamianą słowa „spuścizną” na „wartością”...

(*Senator Zbigniew Romaszewski:* Nie chodzi o to, że to była bardzo cenna wartość, chodzi o to, że to była spuścizna, ona stworzyła, zbudowała... To było...)

(*Senator Zbigniew Cichoń:* ...dziedzictwo.)

(*Senator Grażyna Sztark:* To niech będzie.)

Czyli nie ma uwag.

(*Głos z sali*: Jeszcze jedno. Jeżeli zostawiamy słowo „spuścizna”, to może warto by dla silniejszego zaakcentowania wykreślić słowo „duchowa”.)

„Jednak najcenniejszą spuścizną był patriotyzm jej córek i synów.” Tak?

(*Senator Zbigniew Cichoń*: Może być, jako przeciwieństwo czy uzupełnienie materialnej.)

Zdanie to by brzmiało: „Jednak najcenniejszą wartością był patriotyzm Jej córek i synów.”

(*Senator Zbigniew Romaszewski*: Spuścizną.)

„Jednak najcenniejszą spuścizną był patriotyzm Jej córek i synów. To Pokolenie Powstania Warszawskiego potrafiło stawić czoła dwóm totalitaryzmom.” Czy tak?

5 głosów za. Jednogłośnie.

Przegłosujemy całość, całość już była przeczytana.

Kto z pań i panów senatorów jest za przyjęciem projektu uchwały w brzmieniu przedstawionym? Proszę o podniesienie ręki.

5 głosów za. Jednogłośnie.

Chciałbym bardzo gorąco podziękować wszystkim obecnym.

Czy legislatorzy nie mają... Jeszcze pani legislator ma wątpliwości...

(*Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Bożena Langner*: Nie.)

Chciałbym bardzo gorąco podziękować. Spotykamy się jutro o 9.00.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Uwaga, jeszcze legislatorzy...

Wicedyrektor Biura Legislacyjnego w Kancelarii Senatu

Adam Niemczewski:

Mamy wątpliwości, czy nie powinno być: Jednak najcenniejszą spuścizną jest patriotyzm.

(*Głosy z sali*: Był.)

Chodzi mi o to, że spuścizna Drugiej Rzeczypospolitej spływa do nas.

(*Głos z sali*: Napiszmy „był i jest”.)

Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski:

Zapisujemy „był” czy zapisujemy „jest”, czy zapisujemy „był i jest”?

(*Senator Zbigniew Romaszewski*: Był i jest.)

Wszyscy są za... Uzupełnienie protokołu z posiedzenia komisji, zapis „był i jest”.

Kto jest za takim rozwiązaniem?

5 senatorów za. Jednogłośnie.

Bardzo gorąco...

(*Senator Zbigniew Cichoń*: Drodzy państwo, ale jak to pogodzić z następnym zdaniem o pokoleniu Powstania Warszawskiego... Właściwie to pokolenie jeszcze żyje, czyli można tak powiedzieć.)

Dziękujemy ogromnie...

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Wprowadziliśmy zmianę, więc jeszcze raz przegłosujemy całość.

Kto z pań i panów senatorów jest za?
5 głosów za, jednogłośnie.
Senatorem sprawozdawcą jest pan senator Paszkowski.
Zamykam posiedzenie komisji. Dziękuję bardzo.

(Koniec posiedzenia o godzinie 20 minut 39)

Kancelaria Senatu

Opracowanie i publikacja:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851